

ADAM WĄTOR

## LEON TOMASZ REUTT (1884–1939) Szkic do portretu prezydenta miasta Drohobycza

Drohobycz kojarzony jest w powszechnej świadomości przede wszystkim z Bruno Schulzem, a pod względem gospodarczym z zagłębieniem ropy naftowej. Z tym wielokulturowym miastem związanych było wielu wybitnych ludzi, działaczy gospodarczych, przemysłowców i samorządowców. Wśród nich warta przypomnienia jest postać burmistrza i prezydenta miasta, inżyniera Leona Tomasza Reutta<sup>1</sup>. Niniejsze opracowanie stawia sobie za zadanie przedstawienie jego działalności społecznej, politycznej i zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem drohobyckiego fragmentu życia.

Bohater niniejszego opracowania należał do jednego z najciekawszych pokoleń Polaków doby powstaniowej, które Roman Wapiński nazwał pokoleniem „przełomu”<sup>2</sup>. Wydało ono wielu działaczy nowoczesnych nurtów politycznych, uczestników walki o niepodległość, a przede wszystkim kadry dla przyszłej państwowości polskiej, nawet jeśli, zdaniem wspomnianego historyka, nie ono tworzyło i kierowało losami Polaków w tym przełomowym okresie i nie zakwestionowało prymatu pokolenia „niepokornych”. Szczególnie żywa była w nim tradycja walki zbrojnej, nawiązującej przede wszystkim do ostat-

---

<sup>1</sup> Postaci Leona Reutta w literaturze historycznej nie poświęcono dotąd większej uwagi. Brak biogramu w *Polskim Słowniku Biograficznym*, jedynym opracowaniem na jego temat jest szkic J.M. Pileckiego: *Pierwszy prezydent Drohobycza – Leon Reutt*, „Ziemia Drohobycka” 1997, nr 10, s. 16–17. Reutt nie pozostawił wspomnień, utrudnia to odtworzenie poszczególnych etapów życia i działalności publicznej. Przy opracowywaniu niniejszego tekstu wykorzystane zostały dokumenty rodzinne udostępnione przez P. Zdzisławę Reutt oraz przez J.M. Pileckiego.

<sup>2</sup> R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1991, s. 136 i n. Zob. B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, Warszawa 2010, passim.

niego powstania, zarazem kult pracy organicznej, wyrażającej się w codziennym trudzie, pracy nad cywilizacyjnym podniesieniem społeczeństwa, oświatą ludową, unowocześnieniem narodu i przygotowaniem do życia we własnym, wymarzone, niepodległym państwie. Urodzonego 14 kwietnia 1883 roku we Lwowie Leona Tomasza Reutta<sup>3</sup> można zaliczyć do kontynuatorów obu wspomnianych tradycji. Jego ojciec Gustaw<sup>4</sup>, pochodzący ze starej kresowej rodziny o głębokich tradycjach patriotycznych, uczestnik walk powstańczych 1863 roku, osiadł w Galicji, pracował jako inżynier drogowy w Wieliczce, od 1877 roku we Lwowie jako inżynier, a następnie dyrektor Oddziału Techniczno-Drogowego Wydziału Krajowego. Zasiadał w Wydziale Towarzystwa Politechnicznego i Wydziale Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863–1864. Był znanym i cenionym obywatelem miasta Lwowa<sup>5</sup>.

Leon Reutt w latach 1893–1901 uczęszczał do lwowskiego III Gimnazjum im. Franciszka Józefa. Szkoła uważana była za jedno z najlepszych gimnazjów w kraju, „nie tylko starszeństwem, ale wynikami swej pracy wysunęło się na czoło szkolnictwa średniego, stąd promieniowały nowe myśli, duch nauczania na cały kraj”<sup>6</sup>. Coroczne sprawozdania gimnazjalne potwierdzają opinię o wybitnych uzdolnieniach Leona, zwłaszcza w dziedzinie matematyki i fizyki<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Odpis aktu urodzenia: Leon Tomasz Reutt, syn Gustawa inżyniera i Marii z d. Węgierskiej. Kościół św. Andrzeja, Lwów 12 VIII 1919. Ze zbiorów Zdzisławy Reutt.

<sup>4</sup> Gustaw Gozdawa Reutt (9 września 1842–9 listopada 1902), ur. w Czernicy k. Witebska, jako student uniwersytetu moskiewskiego w 1861 przedostał się przez Kijów i Mołdawię do Konstantynopola, a stąd do Neapolu i Cuneo, gdzie uczestniczył w Polskiej Szkole Wojskowej. W powstaniu walczył pod Szydłowcem, Wąchockiem, Św. Krzyżem, Staszowem, Małogoszczą i Pieskową Skałą, adiutant M. Langiewicza. Na emigracji należał do Zjednoczenia Emigracji Polskiej. *Gustaw Reutt*, „Słowo Polskie”, 11.11.1902, nr 543; J. Białynia-Chołoddecki, *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie Wschodniej Małopolski*, Lwów 1928, s. 33; tegoż, *Pamiętnik powstania styczniowego w pięćdziesiątą rocznicę wypadków*, Lwów 1913, s. 22, 341; „Przegląd Techniczny”, 7 (20).11.1902, nr 47; *Pamiętnik jubileuszowy 1877–1902. Towarzystwo Politechniczne we Lwowie*, Lwów 1902; Biogram G. Reutta, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, oprac. Z. Fras, t. 31, 1988, s. 159–160.

<sup>5</sup> Jego pogrzeb stał się patriotyczną manifestacją. W uroczystościach wzięli udział: ks. Woydag – były dziekan miński, marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, w imieniu uczestników powstania inż. Bolesław Anc. „Słowo Polskie”, 11.11.1902, nr 544.

<sup>6</sup> *Księga pamiątkowa półwiekowego jubileuszu Gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie*, zestawił J. Białynia-Chołoddecki, Lwów 1909, s. 8.

<sup>7</sup> Wśród kadry nauczycielskiej III Gimnazjum wyróżniali się: Wincenty Frank – matematyk, Michał Służewski – fizyk, Ludwik Kubala – historyk, członek Polskiej Akademii

Egzamin maturalny złożył w czerwcu 1901 roku z oceną – celujący. Wybór drogi życiowej wydawał się oczywisty, własne zainteresowania a także tradycje rodzinne skłoniły młodego Reutta do podjęcia studiów politechnicznych. Z dniem 5 października 1901 został wpisany jako słuchacz zwyczajny na Wydział Inżynierii w c.k. Szkole Politechnicznej we Lwowie<sup>8</sup>.

Okres studiów wiązał się z zaangażowaniem w życie społeczności akademickiej z mocnym przekonaniem o konieczności udziału w organizacjach i stowarzyszeniach istniejących w ówczesnym Lwowie. A było ich wiele. Czytelnia Akademicka, roszcząca sobie prawo do reprezentowania opinii całej polskiej młodzieży akademickiej Lwowa, Stowarzyszenie Bratniej Pomocy Słuchaczy Politechniki Lwowskiej, Akademickie Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej to tylko przykłady, wskazane w tym miejscu ze względu na czynny udział w nich Leona Reutta. W pierwszym z wymienionych towarzystw, Czytelni Akademickiej, zasiadał w podwydziale (24 kwietnia–5 czerwca 1903), następnie w komisji informacyjnej (od 30 września 1903)<sup>9</sup>. Współpracował z organem akademickiej młodzieży miesięcznikiem „Teką”, przygotowywał informacje o życiu akademickim, był autorem oświadczeń i deklaracji, wyrażających stanowisko młodzieży akademickiej. Przede wszystkim walki o utrzymanie polskiego oblicza Uniwersytetu Lwowskiego, a także solidaryzowania się z rodakami w zaborze pruskim. Jeszcze większą aktywność Leon Reutt wykazał w pracach Towarzystwa Szkoły Ludowej, największej organizacji oświatowej w kraju, założonej na przełomie 1890–1891. Wśród wielu celów i zadań TSL podjęło wielką pracę nad likwidacją analfabetyzmu, organizowaniem oświaty szkolnej i pozaszkolnej, zakładaniem po wsiach czytelni i wypożyczalni książek. Usiłowano z dobrym skutkiem propagować nowoczesność połączoną z tradycyjnymi wartościami, szerzyć patriotyzm, uczyć wiedzy o historii własnego narodu, kształtować horyzonty myślowe polskiej ludności wiejskiej i miejskiej. Działalność TSL przyczyniała się do kształtowania poczucia narodowej tożsamości zwłaszcza tam, gdzie groził zanik polskości wśród otoczonych ludnością

---

Umiejętności, ks. dr Alojzy Jougan – nauczyciel religii, Wojciech Biesiedzki – nauczyciel greki i zarazem dyrektor gimnazjum. *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1901*, Lwów 1901, s. 47–49, 99. W sprawozdaniach szkolnych od roku 1894 przy nazwisku L. Reutta odnajdujemy ocenę: celujący.

<sup>8</sup> C.K. Szkoła Politechniczna we Lwowie, L. 118. Karta immatrykulacji Leona Reutta. Tu również informacja o opłaceniu taksy immatrykulacyjnej w kwocie 10 koron. Ze zbiorów Zdzisławy Reutt.

<sup>9</sup> *Sprawozdanie Czytelni Akademickiej we Lwowie za rok administracyjny 1903/1904 (od 30 września 1903 do 31 października 1904*, Lwów 1904.

ruską chłopów „mazurskich”. W pracach towarzystwa uczestniczyła młodzież akademicka, w 1902 roku powołano do życia samodzielne Akademickie Koło TSL, w którego zarządzie, pod prezesurą Kajetana Golczewskiego, zasiadał Leon Reutt (od 1 lutego 1902). Koło podlegało Lwowskiemu Związkowi Okręgowemu TSL. Jak wspominał jeden z uczestników, praca w kole wymagała dużego zaangażowania ze strony akademików, stanowiło ono „na terenie akademickim mały, odrębny światek. Żądano od członków realnej pracy, wypełniania przyjętych obowiązków bez wykrętowi, bez przerzucania ich na innych”<sup>10</sup>. W odróżnieniu od innych organizacji i towarzystw akademickich, których działalność obracała się głównie na lwowskim gruncie, od akademików z Akademickiego Koła wymagano wyjazdów poza Lwów, organizowania spotkań, wygłaszania referatów i odczytów, badania położenia polskiej ludności wiejskiej wśród ludności ruskiej (ukraińskiej). Zalecano, aby takie działania podejmować również podczas wypoczynku wakacyjnego, o co apelowała lwowska „Tekka”. W podejmowanych pracach pojawiały się też problemy, kłopoty z dotarciem do świadomości chłopów, „inteligencji” ze Lwowa, aby nie narazić się na śmieszność, musieli uczyć się sposobów pozyskiwania słuchaczy, wpajać im określone idee, odwołując się do podstawowych wartości. Akcja taka pociągała za sobą znaczne koszty finansowe. W każdym ze sprawozdań rocznych Akademickiego Koła zamieszczano podsumowanie działalności, wliczając organizację czytelni wiejskich, odczytów i prelekcji, urządzenie „obchodów narodowych”, przede wszystkim w rocznicę Konstytucji 3 Maja i powstań narodowych. W konkluzji stwierdzano, że koło „ma wykształcić z grona swych członków rzetelnych pracowników oświatowych”<sup>11</sup>.

Równoległe z udziałem w pracach Akademickiego Koła, Leon Reutt zaangażował się w organizację założonego ostatecznie w lipcu 1902 roku Koła Technicznego TSL, wybrany na sekretarza zarządu. Na pierwszym walnym zgromadzeniu w grudniu tego roku pozytywnie oceniono dotychczasowe działania w stwierdzeniu: „po kilku miesiącach wyniki są bardzo piękne”<sup>12</sup>. Koło

<sup>10</sup> S. Uhma, *Moje wspomnienia z lat 1888–1914. Cz. I Lata 1888–1906*, Biblioteka Ossolineum, sygn. 14446II, k. 168–169.

<sup>11</sup> *Akademickie Koło TSL we Lwowie*, „Słowo Polskie”, 28.01.1904, nr 46.

<sup>12</sup> *Koło Techniczne we Lwowie*, „Miesięcznik Towarzystwa Szkoły Ludowej” 1903, nr 1. Liczyło 203 członków płacących składki, dochód wyniósł 380 k, wydatki 228 k. Do lutego 1904 roku koło założyło lub przejęło 7 czytelni wiejskich, zorganizowało 34 odczyty na wsi i 6 we Lwowie; dochód wzrósł do 2237 k., podczas gdy wydatki wyniosły 1655 k. „Kurier Lwowski”, 11.02.1904, nr 42.

zaangażowało się w pracę na rzecz walki z analfabetyzmem, od Koła Pań TSL otrzymało w zarząd wypożyczalnię w szkole powszechnej im. Stanisława Kornańskiego, a od Akademickiego Koła dwie czytelnie wiejskie w Rzęsnej Polskiej i Żurawikach, zapowiadano otwarcie kolejnych. Dla ułatwienia prelegentom wykładów i odczytów zakupiono, jak czytamy w sprawozdaniu, „skioptikon”. Technicy wzięli też udział w kwestach książkowych<sup>13</sup> oraz imprezach okolicznościowych. We wszystkich wskazanych pracach odnajdujemy widoczne ślady działalności L. Reutta, za wyraz osobistego zaangażowania w pracy organizacyjnej uznać należy jego wybór na zastępcę przewodniczącego koła, podczas gdy kierownictwo przypadło innemu studentowi Szkoły Politechnicznej, Władysławowi Sikorskiemu<sup>14</sup>.

Aktywna praca w stowarzyszeniach akademickich wynikała nie tylko z ducha tamtych czasów, potrzeby czynnego uczestniczenia w życiu publicznym, ale przede wszystkim podyktowana była szerszą wizją tamtego pokolenia, dotyczącą przyszłości narodu. Można tu doszukać się swoistej symbiozy idei romantycznej i organicznikowskiej, wspólnych na drodze do niepodległości państwowej. Znakomicie idee powyższe wyrażał tajny Związek Młodzieży Polskiej „Zet”, działający wśród młodzieży akademickiej i gimnazjalnej. Wznowiony po kilkuletniej przerwie w 1898 roku. „Zet” miał zapewnioną szczególnie mocną pozycję wśród młodzieży polskiej w Galicji. Od jego członków wymagano aktywnej postawy obywatelskiej, samokształcenia, uczestnictwa w propagowaniu idei narodowych i niepodległościowych, propagowaniu demokracji w życiu publicznym, a przede wszystkim „realnej pracy” w stowarzyszeniach społecznych. „Zet” związany z Narodową Demokracją (do czasu rozłam w 1908 roku), był traktowany również jako szczebel do dalszej działalności politycznej, skoro „braci zetowych”<sup>15</sup> przyjmowano do Ligi Naro-

<sup>13</sup> W związku z jej organizacją doszło do nieporozumienia, bowiem podobną kwestę na rzecz czytelnicy na Janowskim zaplanowało w tym samym czasie Koło Ludowe TSL im. Tadeusza Kościuszki. Wyjaśnienie prasowe złożyli O. Pohlman i L. Reutt. „Gazeta Lwowska”, 25.11.1903, nr 270.

<sup>14</sup> „Miesięcznik Towarzystwa Szkoły Ludowej” 1904, nr 2; „Słowo Polskie”, 11.02.1904, nr 70. Skład zarządu uzupełniali: Franciszek Dubiel sekretarz, Adam Tiger zastępca, Antoni Smoliński skarbnik, Józef Skowronek, Wawrzyniec Dajczak, Izidor Opolski, Michał Panek, Karol Szuniewicz, Walerian Zapała, Kazimierz Żardecki. Wybrano ponadto członków komisji lustracyjnej: Józef Jankowski, Oskara Pohlmana, Mariana Strzetelskiego.

<sup>15</sup> Zbudowany na wzorcach masonskich ZMP „Zet” dzielił się na dwa stopnie wtajemniczenia: koła „kolegów” i koła „braci”. Udział L. Reutta w organizacji potwierdza W. Ku-

dowej. Stało się to udziałem Reutta w 1914 roku<sup>16</sup>. Miał za sobą już wówczas działalność w Stronnictwie Demokratyczno-Narodowym, następnie sympatyzował z „Grupą Rzeczpospolitej”, krytycznie odnoszącą się do kierownictwa galicyjskiego SDN w kwestiach taktyki politycznej w tym zaborze. Różnice widoczne w latach 1909–1914 zostały zminimalizowane po wybuchu wielkiej wojny. W tym czasie Leon Reutt, po ukończeniu studiów, rozpoczął pracę jako inżynier w Wydziale Powiatowym, następnie w Wydziale Drogowym Zarządu Miejskiego w Drohobyczu<sup>17</sup>. Odpowiadał służbowo za stan sieci dróg miejskich i powiatowych. Wyniki podjętych przez niego prac spotykały się z różnymi ocenami ze strony krytyków i nieprzychylniej prasy, zarzucano młodemu inżynierowi brak większej aktywności, „którego jeszcze nigdy ani przy odbiorze szutru, ani lustracji dróg nie widzieliśmy”, wręcz sugerując nadużycia w dysponowaniu funduszami drogowymi: „Zapytujemy referenta budżetu drogowego pana [Rajmunda – A.W.] Jarosza<sup>18</sup>, czy zbadał gdzie to się tak kolosalne kwoty ściągane na konserwację dróg podziwiają?”<sup>19</sup>. Sugerowano liczne zaniedbania, rażąco miał być brak możliwości dojazdu do miejscowości leżących nieopodal Drohobycza. Sądzić należy, że krytyczne oceny mogły być po części podyktowane względami politycznymi, ale także towarzyskimi. Nie zaważyły bowiem w dalszej przyszłości na ocenie fachowości młodego inżyniera, czynnie zaangażowanego w życie polityczne. Od maja 1912 roku sekretarz

---

bala, *Członkowie Zetu we Lwowie pocz. XX w. do 1904 r.*, Biblioteka PAN-PAU Kraków, sygn. 7785/3.

<sup>16</sup> Zob. S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej (okres 1887–1907)*, Londyn 1964, s. 582; Sz. Rudnicki, *Lwowska grupa Ligi Narodowej w świetle własnych protokołów z lat 1918–1919*, „Przegląd Historyczny” 1977, nr 4, s. 732.

<sup>17</sup> *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1912*, Lwów 1912, s. 385. Zachowało się *Poświadczenie przynależności, mocą którego Gmina kr.[-ólewskiego] woln.[-ego] Miasta Drohobycza potwierdza, że Leon Reutt inżynier Rady powiatowej, urodzony w roku 1883 we Lwowie, żonaty w tej gminie posiada prawo przynależności*, Drohobycz 3 lipca 1924, nr 4580. Mieszkał początkowo u prof. Józefa Wróbla (Grońskiego), następnie przy ul. Mickiewicza 44. W czerwcu 1918 ożenił się z Emilią Wyczyńską (1892–1970), córką Józefa, inżyniera górniczego i właściciela odkrywkowej kopalni wosku ziemnego. Ich dzieci: Jan Czesław (1919–2003), lekarz medycyny, Witold Leon (ur. 1921), inż. budownictwa, Helena Maria (ur. 1923). Dane o rodzinie uzyskane od J.M. Pileckiego.

<sup>18</sup> Rajmund Jarosz (1875–1937), burmistrz i prezydent Drohobycza 1931–1937, marszałek powiatu, właściciel uzdrowiska Truskawiec.

<sup>19</sup> *Pan Reutt nabiera sławy*, „Tygodnik Drohobycki”, 7.12.1912, nr 44.

Organizacji Narodowej miasta Drohobycza<sup>20</sup>, następnie jako prezes i delegat wybrany został do Związku Głównego Organizacji Narodowych Wschodniej Małopolski (16 lutego 1920 roku). Tworzone w miastach i powiatach Galicji Wschodniej organizacje narodowe od końca 1902 roku odgrywały istotną rolę w utrzymaniu polskości w tej części kraju. Zajmowały się koordynacją działań polskich stowarzyszeń, szerzeniem oświaty, wspieraniem inicjatyw gospodarczych na cywilizacyjnie zapóźnionych terenach, organizowały polskie osadnictwo, pośredniczyły przy zakupie ziemi, przestrzegając zachowania „narodowego stanu posiadania”. Stąd piętnowanie ziemian sprzedających grunty w ręce Rusinów (Ukraińców) i Żydów. Organizacje narodowe organizowały wiece i zebrania, aktywizując się zwłaszcza w okresach wyborów parlamentarnych (do Rady Państwa) i sejmowych (do Sejmu Krajowego). Stały na stanowisku niezbywalnych praw polskich do Małopolski Wschodniej, uwidocznionych zwłaszcza w latach 1919–1922, gdy status tej dzielnicy nie był ostatecznie rozstrzygnięty. Uczestnicząc w obradach Związku Głównego ONWM, Reutt był sygnatariuszem rezolucji z kwietnia 1922 roku, w której znalazły się następujące słowa: „Zjazd [...] stwierdza uroczyście, że tzw. Galicja Wschodnia od zarania dziejów do Polski należąca, polską pierśią przez tyle wieków broniona, kulturą polską wzbogacona a świeżo orężem polskim utrzymana – była polską, jest polską i polską pozostanie. Projekt więc przyznania tej ziemi Polsce w czasowe władanie jest jawnym bezprawiem, któremu ludność polska przeciwstawi się z całą energią swej zbiorowej siły. Nie pozwolimy zatem przesądzać o losach naszych bez naszej zgody i woli”. W rezolucji znalazły się również wskazania dotyczące polityki wobec ludności ruskiej (ukraińskiej). Oparte na deklarowanym dążeniu do życia „w zgodzie ze spokojną ludnością ruską” dostrzegano niebezpieczeństwo radykałów ukraińskich, a za szczególnie niepokojące uznano przypadki, gdy „jednostki ukraińskie, którym udowodniono zbrodnicze działania na szkodę ludności polskiej, wracają na swoje stanowiska urzędowe, gdzie mają sposobność dalszego jątrzenia i wzniesienia nienawiści narodowej”<sup>21</sup>. Ten tok rozumowania był bliski osobistym poglądom L. Reutta, idea narodowa, przy której wówczas trwał, polska tradycja i niedawne przeżycia z okresu wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej nie pozwalały

<sup>20</sup> *O.N. w Drohobyczu*, „Tygodnik Drohobycki”, 25.05.1912, nr 16. Prezesem ON był J. Staromiejski, zastępcami B. Wirstlein i A. Łobos, skarbnikiem T. Jabłoński.

<sup>21</sup> *Walny zjazd Organizacji Narodowych*, „Słowo Polskie”, 29.03.1922, nr 65; *Związek Organizacji Narodowych*, „Słowo Polskie”, 3.04.1922, nr 70. Por. Dr H. Orliński: *Istota i zadania Organizacji Narodowej*, „Słowo Polskie”, 4.04.1925, nr 93.

w tym przypadku na żadne odstępstwa. Uzupełnieniem aktywności w organizacjach narodowych stała się działalność w strukturach Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej (ChZJN), bloku wyborczego stronnictw narodowych, powołanego do życia w 1922, ale kontynuującego swą pracę również w latach następnych. Reutt zasiadał w drohobyckim Komitecie Wyborczym (od sierpnia 1922 roku) i Komitecie Powiatowym ChZJN, uczestnicząc w organizowanych zebraniach i wiecach obywatelskich<sup>22</sup>. Należał również do grona działaczy narodowych, którzy zgłosili akces do lwowskiego Komitetu dla Poparcia Fundacji im. Romana Dmowskiego (utworzonego 24 marca 1920 roku).

Jak sygnalizowano wyżej, Reutt związany był z „Grupą Rzeczpospolitej”. Formacja ta, złożona z grona kilkudziesięciu inteligenckich działaczy wywodzących się z koła braterskiego „Zetu”, nastawiona na współdziałanie z częścią ziemian wschodniogalicyskich na czele z ks. Witoldem Czartoryskim i Tadeuszem Cieńskim, w latach I wojny światowej przekształciła się w Zjednoczenie Narodowe<sup>23</sup>, by latem 1919 roku utworzyć nowe ugrupowanie pod nazwą Narodowego Zjednoczenia Ludowego. Posiadając silną reprezentację parlamentarną, NZL stało się ważnym ugrupowaniem politycznym, uczestniczącym w sprawowaniu władzy (szczytowym okresem jego wpływów był gabinet Leopolda Skulskiego). Słabością ugrupowania stał się brak szerszego zaplecza politycznego i społecznego w terenie, klub parlamentarny, na którym opierała się działalność stronnictwa, skupiał rozłamowców z różnych partii, z dominacją byłych działaczy endeckich. Próby stworzenia organizacji terenowych napotykały na przeszkody, brak wyrazistego programu powodował, że wśród szerszej opinii publicznej nie dostrzegano większych różnic między endecją (Związkiem Ludowo-Narodowym) a NZL, tym bardziej że w ramach tego ostatniego nastąpił kolejny rozłam i wyodrębnienie ugrupowania pod nazwą Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe, wyraźnie sterujące ku powrotowi do współpracy z endecją. Niewiele w tej mierze zdziałał zjazd mężów zaufania NChSL obradujący w Warszawie 30 lipca 1921 roku Leon Reutt jako delegat organizacji drohobyckiej zasiadał w prezydium zjazdu, wybrany został również do zarządu partii<sup>24</sup>. Wybory parlamentarne w 1922 roku oznaczały

<sup>22</sup> „Goniec Krakowski” 1922, nr 238. Zob. zebranie z 2 marca 1924 z udziałem preza Komitetu Dzielnicowego ChZJN i wiceprezydenta Lwowa dra Leonarda Stahla i preza Związku Ludowo-Narodowego S. Grabskiego. „Słowo Polskie”, 8.03.1922, nr 66.

<sup>23</sup> W lipcu 1919 Reutt był przewodniczącym koła ZN. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 25.07.1919, nr 200.

<sup>24</sup> „Gazeta Warszawska”, 1.08.1921, nr 208. Na przewodniczącego NChSL wybrany został Edward Dubanowicz, na zastępców Błażej Krzykowski i Stanisław Stroński.



likwidację struktur organizacyjnych NZL, ale również NChSL nie rozwinęło się w dysponującą szerszym zapleczem partię polityczną, a uzyskanie silnej reprezentacji parlamentarnej zawdzięczało udziałowi w bloku prawicowym. Wkrótce Reutt związał się z kolejnym rozłamowym w endecji ugrupowaniem – „Zespołem Stu”.

Nadal aktywnie pracował w organizacjach społecznych i zawodowych, w zarządzie koła drohobyckiego TSL, Towarzystwie Gospodarczego Wykształcenia Kobiet<sup>25</sup>, Lidze Obrony Powietrznej Państwa, której był współorganizatorem i od 15 czerwca 1921 roku prezesem koła (następnie członkiem zarządu)<sup>26</sup>, Organizacji Narodowej (do lutego 1925 roku)<sup>27</sup>, następnie w Komitecie Obrony Kresów (od września 1930 roku). Zasiadał w Związku Inżynierów Drogowych Rzeczypospolitej Polskiej<sup>28</sup>, Radzie Powiatowej Kasy Chorych w Drohobyczu<sup>29</sup>, pełnił też funkcję znawcy sądowego (w okręgu lwowskiego Sądu Apelacyjnego) dla spraw drogowych i budowlanych<sup>30</sup>. Z tytułu kierowania Dyrekcją Kasy Oszczędności Miasta Drohobycza uczestniczył w pracach Związku Polskich Kas Oszczędności z siedzibą we Lwowie. Do zadań kasy należało krzewienie zasad oszczędności, umożliwienie „słabszym gospodarczo elementom społeczeństwa korzystnego i pewnego składania swych oszczędności”; miała się stać „źródłem zdrowego i taniego kredytu”, podkreślano, że celem nie jest zysk, ale nadwyżki finansowe kierowane będą na „zwiększenie bezpieczeństwa wkładów poprzez tworzenie funduszy rezerwowych”; wreszcie przewidywano pomoc „związkom samorządowym” w dziedzinie opieki społecznej. Wypełniając zadania

---

Z działaczy małopolskich do zarządu weszli jeszcze: Tadeusz Cieński, Witold ks. Czartoryski, Bogusław Longchamps de Berier i ks. Stanisław Potrzebski. „Gazeta Warszawska”, 2.08.1921, nr 209.

<sup>25</sup> Zob. *Sprawozdanie Towarzystwa Gospodarczego Wykształcenia Kobiet za lata 1914, 1915, 1916 i 1917*, Lwów 1918, s. 27.

<sup>26</sup> „Słowo Polskie”, 22.06.1924, nr 169; 14.03.1927, nr 72. Za propagowanie przysposobienia wojskowego i działalność w LOPP otrzymał nadany przez Prezydenta RP Ignacego Mościckiego 7.11.1929 roku. Złoty Krzyż Zasługi.

<sup>27</sup> Oficjalnie poinformowano, że złożył kierownictwo ON ze względu na „niemożliwość łączenia” prezesury z kierownictwem zarządu miasta. *List z Drohobycza*, „Słowo Polskie”, 10.02.1925, nr 40.

<sup>28</sup> Legitymacja Leona Reutta nr 150, 1929. Ze zbiorów Zdzisławy Reutt.

<sup>29</sup> Wybrany do 18.11.1929. „Lwowski Dziennik Wojewódzki” 1929, nr 1.

<sup>30</sup> *Lista znawców dla oszacowania przedmiotów mogących uleść [!] wywłaszczeniu na rzecz budowy kolei żelaznych i do oznaczenia wynagrodzenia za wywłaszczenie praw wodnych w okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego na rok 1922*. „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości”, 1.04.1922, nr 7, s. 100.

statutowe, drohobycka Kasa Oszczędności stała się „ważną placówką ekonomiczną i społeczną”, dobrze prowadzona, uzyskała dodatni bilans finansowy<sup>31</sup>. Leon Reutt zasiadał również w Radzie Nadzorczej Polskiej Spółki Handlowo-Naftowej, zadaniem której było pośredniczenie w kupnie i sprzedaży wszelkich wartości naftowych oraz udzielanie informacji o „obiektach naftowych”<sup>32</sup>.

Dotychczasowa praca na stanowisku inżyniera drogowego i znaczący udział w odbudowie powiatu po zniszczeniach wojennych<sup>33</sup> przyczyniły się do nominacji Reutta na kierownika zarządu miasta, a następnie burmistrza i prezydenta Drohobycza (1921–1931). Charakter niniejszego szkicu nie pozwala na szersze omówienie problematyki związanej z życiem społecznym i gospodarczym miasta, stąd ograniczę się jedynie do zasygnalizowania problemów, z którymi stykał się bohater artykułu. Jak zauważył J.M. Pilecki, Reutt nie demonstrował swych politycznych przekonań, zgodnie współpracując z kolejnymi wiceprezydentami miasta: dr. Leonem Reichem i dr. Leonem Tannenbaumem, a porozumienie polegało na podziale kompetencji, „że oni załatwiali sprawy Polaków a on Żydów”<sup>34</sup>. Kierując zarządem miasta, odnotował znaczące sukcesy, przyczyniając się do modernizacji miasta<sup>35</sup>. W tym okresie przeprowadzony został program telefonizacji (w 1932 liczba abonentów

<sup>31</sup> *Księga pamiątkowa Kas Oszczędności w Małopolsce wydana z powodu 25-lecia istnienia Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie*, Lwów 1927, s. VIII. Kasa wspierała działalność szkoły przemysłowej, straży ogniowej, kuchni ludowych, Towarzystwa im. Św. Wincentego a Paulo, Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda”, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Towarzystwa Uczestników Powstania 1863 roku, Drużyny Bartoszewej, Macierzy Szkolnej w Cieszynie oraz walkę z analfabetyzmem. Stan konta w końcu 1926 roku wynosił 147 111,10 zł. Reprezentował kasę na zgromadzeniu we Lwowie 17.03.1929. *Sprawozdanie z czynności Wydziału Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie za rok 1928*, Lwów 1929, s. 51.

<sup>32</sup> Założona 9.11.1917 r. Spółka z o.o. w Drohobyczu, z kapitałem 130 000 k. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 14.12.1917, nr 345. Prezesem Rady Naczelnej był Jan Lenartowicz.

<sup>33</sup> Na łamach „Głosu Narodu” (8.01.1916, nr 12) pisano, że odbudowa powiatu „posuwa się rażno naprzód pod kierunkiem pana inżyniera powiatowego Reutta. Odbudowa objęła gminy czysto rolne Hruszów, Tynów, Litynia. Pan inżynier opracował jednolity plan odbudowy. A mianowicie każdy domek się składa z izby, alkierza, sieni, gdzie jest tok, zasieku i stajni oraz komory. Budowla jest drewnianą pod jednym dachem, krytym eternitem”.

<sup>34</sup> J.M. Pilecki, *Pierwszy prezydent Drohobycza Leon Reutt*, s. 16.

<sup>35</sup> Zob. M. Mściwujewski, *Z dziejów Drohobycza*, Cz. I Drohobycz 1935; cz. II Drohobycz 1939.

osiągnęła 550), wymiany oświetlenia gazowego na elektryczne (proces zakończono w 1929) i zapoczątkowanie przebudowy nawierzchni ulic na asfaltowe. Zainicjował i przeprowadził budowę ratuszu, wokół pozostałości budowli zniszczonej podczas wojny przez wojska austriackie<sup>36</sup>. Najważniejszym jednak zadaniem, którego podjął się Reutt, była budowa wodociągu miejskiego. Drohobycz już w XVI wieku dotkliwie odczuwał brak wody, stąd wynikały starania o doprowadzenie wody spoza miasta. Zabiegi delegacji miasta zaowocowały dekretem królewskim z 14 grudnia 1544 roku, w którym wyrażona została zgoda na budowę. Po niespełna ośmiu latach wodociąg został przeprowadzony, ale przetrwał jedynie kilkadziesiąt lat. Zniszczony podczas najazdu tatarskiego w 1624 i powstania 1648 roku, nie został później odbudowany. Jakość wody wydobywanej w studniach miejskich nie odpowiadała elementarnym wymogom higieny, stąd liczne choroby ludzi i zwierząt.

Dopiero w końcu XIX stulecia przystąpiono do pierwszych badań pod kierunkiem prof. Politechniki Lwowskiej Gustawa Rychtera, ale plan przewidujący ujęcie wody z potoków w Tustanowicach nie doczekał się realizacji ze względu na szybki rozwój przemysłu naftowego w Zagłębiu Borysławskim i wynikające stąd zwiększenie zapotrzebowania na wodę dla celów przemysłowych. Kolejnym etapem okazał się rok 1906, gdy rada miejska Drohobycza uchwaliła wniosek o rozpoczęciu robót wstępnych i wyborze specjalnej komisji wodociągowej. Upoważniła również uchwałą z 21 czerwca magistrat do zaciągnięcia kredytu w wysokości 14 tys. koron i zaangażowania inż. Mariana Maślanki do opracowania projektu wykonania i budowy wodociągów<sup>37</sup>. Po nieudanych próbach poszukiwania wody w Dulibach nad Styrem (36 km od Drohobycza) i Kropiwnikach (26 km), pierwszy odwiert wykonano w 1911 roku w dolinie rzeki Bystrzycy w Urożu, który co do głębokości warstwy wodonośnej, jakości wody i warunków terenowych okazał się najkorzystniejszy. Trzy lata później pod kierownictwem inż. Bronisława Wirstleina wykopano pierwszą studnię. Wartość odkrytych złóż potwierdziły ekspertyzy wykonane przez prof. Odo Bujwida i inż. Mariana Łomnickiego. Dalsze prace przerwał wybuch wojny. W sierpniu 1921 roku na pierwszym posiedzeniu zarządu miasta Reutt złożył oświadczenie, „że będzie jego troską poczynienie wszystkich przygotowań, zmierzających do zrealizowania pragnienia mieszkańców, tj. budowy wodocią-

<sup>36</sup> Odbudowę kierowali lwowscy inż. architekci: Jan Semkowicz i Marian Nikodemowicz. M. Mściwujewski, *Królewskie wolne miast Drohobycz*, Lwów–Drohobycz 1929, s. 5.

<sup>37</sup> Obszernie dzieje budowy opisał sam L. Reutt, *Wodociągi miasta Drohobycza*, „Gaz i Woda”, wrzesień 1930, nr 9.

gów, tak aby, gdy stosunki walutowe i finansowe pozwolą, móc bezzwłocznie przystąpić do dokonania tego dzieła<sup>38</sup>. Prace wznowiono w 1922 roku pod kierunkiem prof. budownictwa wodnego Politechniki Lwowskiej Ottona Nadolskiego, po wcześniejszym rozwiązaniu umowy z inż. Maślanką. Przeprowadzone przez Państwowy Zakład Higieny we Lwowie badania potwierdziły dobrą jakość wody. Kolejnym krokiem było określenie zapotrzebowania miasta na wodę. Przyjmując stan ludności na 27 000 mieszkańców i przewidując zwiększenie zaludnienia w ciągu następnego ćwierćwiecza do 40 000, zakładano zużycie na dobę 2025 m<sup>3</sup> obecnie i 4000 w przyszłości. W celu zmniejszenia kosztów inwestycji zdecydowano się na zastosowanie napędu elektrycznego, z wykorzystaniem elektrowni Okręgowej Towarzystwa Podkarpackiego w Borysławiu. Zainstalowano nowoczesne urządzenia do przepompowywania wody<sup>39</sup>. Długość wodociągu od ujęcia w uroku do Drohobycza wyniosła 25 km, całkowitą długość sieci miejskiej zaplanowano na 36 km. Koszt całkowity szacowano początkowo na 3,5 mln zł, następnie na 4 mln, miasto uzyskało w tym celu pożyczki w lwowskich instytucjach ubezpieczeniowych: Zakładzie Ubezpieczenia Robotników od Wypadków i Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych<sup>40</sup>. Ostatecznie kosztorys został przekroczony o 10%, ale spłatę zadłużenia miasta z tytułu inwestycji przewidywano na dalsze 25 lat. Wydatki na wodociąg w połączeniu z kosztami zorganizowania pracy dla bezrobotnych odbiły się na finansach gminnych, uniemożliwiając realizację niezbędnych inwestycji w sieć drogową, budynki gminne i szkolne. Brakowało środków na unowocześnienie gazowni miejskiej (zbudowanej jeszcze w 1903 roku) oraz modernizację sieci elektrycznej<sup>41</sup>.

Sprawozdanie z realizowanych prac zostało przedstawione przez Leona Reutta na XII Zjeździe Gazowników i Wodociągowców Polskich, połączonym

<sup>38</sup> Referat Dr. Leona Tannenbauma wygłoszony na uroczystym posiedzeniu w ratuszu miejskim 10.05.1931, „Głos Ziemi Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjskiej”, 23.05.1931, nr 12.

<sup>39</sup> Zakupiono pompy firmy Brandel-Witoszyński w Warszawie, motory elektryczne Brown-Boveri, transformator elektryczny Siemens, armaturę i hydranty firmy Rudolf Schmidt w Białej; rury z odlewni w Węgierskiej Górze, Porębie i Ostrowcu – 340 wagonów. Tamże, s. 218–219.

<sup>40</sup> Plany budowy i kosztorys uzyskały zatwierdzenie Ministerstwa Robót Publicznych, potwierdzone opinią wybitnego specjalisty inżynierii wodnej, prof. Politechniki Lwowskiej Maksymiliana Matlakiewicza.

<sup>41</sup> Zob. krytyczna ocena stanu finansowego: *Kronika. Drohobycz*, „Samorząd Miejski. Organ Związku Miast Polskich”, 15.12.1937, nr 24, s. 1820.

z walnymi zebraniem Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskim. Obrady odbywały się w Drohobyczu 8–11 maja 1930 roku z udziałem dwustu uczestników<sup>42</sup>. Prezydentowi miasta przypadł honor goszczenia wybitnych specjalistów, zasiadał w prezydium zjazdu, uczestniczył w pracach sekcji oraz obu stowarzyszeń, współorganizatorów obrad. Bez wątpienia zjazd był ważnym wydarzeniem w dziejach miasta i jego władz<sup>43</sup>.

Zakończona powodzeniem budowa wodociągu (uroczyste poświęcenie miało miejsce 11 maja 1931 roku<sup>44</sup>) okazała się także ostatnim sukcesem w zawodowej karierze Reutta<sup>45</sup>. Złożyło się na to szereg powodów, także osobistych, wynikających z wyboru politycznej orientacji. Jak inni członkowie „Zespołu Stu”, związał się z obozem sanacyjnym, stąd odczuwał wyraźną niechęć ze strony dawnych politycznych sojuszników, przede wszystkim miejscowego lidera obozu narodowego, adwokata Michała Piechowicza<sup>46</sup>, aspirującego do objęcia kierownictwa miasta. Podjęta w 1924 roku próba usunięcia zarządu miasta nie powiodła się, ale w następnych latach prezydent był stale atakowany przez opozycję w radzie miejskiej i magistracie<sup>47</sup>. Przemęczenie i konflikty personalne, także krytyka prasowa, w której rządowi magistrackim przypisywano „olbrzymie spustoszenie” i pozostawiony „widok pustyni”, także pojawiające się

<sup>42</sup> XII Zjazd Gazown.[-ików] i Wodociąg.[-owców], „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski” 1930, nr 11; „Gaz i Woda”, maj 1930, nr 5.

<sup>43</sup> Warto zauważyć, że Drohobycz w poprzednim roku gościł uczestników III Zjazdu Naftowego. Witając zebranych w Sali odbudowanego ratusza, Reutt złożył uczestnikom życzenie, „by geniusz polskiego technika naftowego przezwyciężył piętzące się trudności na chwałę, siłę i potęgę Państwa”. „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski”, 24.12.1929, nr 28.

<sup>44</sup> H.K., *Uroczyste poświęcenie wodociągów w Drohobyczu*, „Gazeta Lwowska”, 14.05.1931, nr 111; *Historyczny dzień Drohobycza. Uroczyste poświęcenie wodociągów*, „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski”, 23.05.1931, nr 12. Poświęcenia dokonali: rz.-kat. ks. dr Kazimierz Kotula i gr.-kat. ks. rektor Konwentu OO. Bazylianów Józef Zajączkowski.

<sup>45</sup> Jak pisze J.M. Pilecki, wdzięczni mieszkańcy ofiarowali prezydentowi w dniu imienin w 1929 roku portret z insygniami władzy. *Pierwszy prezydent Drohobycza Leon Reutt...*, s. 17.

<sup>46</sup> Michał Piechowicz (1880–1940), ur. w Drohobyczu, dr praw, prezes Koła ZLN, członek Zarządu Dzielnicowego ZLN we Lwowie. Od 6 listopada 1937 prezydent Drohobycza.

<sup>47</sup> Zob. „Słowo Polskie”, 12.01.1925, nr 11. Reuttowi zarzucano „uleganie wpływom żywiołów wrogich interesom narodowym i chrześcijańskim”.

zarzuty o popełnieniu nadużyć finansowych przy budowie wodociągu i sprzedaży gruntów gminnych<sup>48</sup>, doprowadziły Reutta do rezygnacji z zajmowanego stanowiska w sierpniu 1931 roku<sup>49</sup>. Pogarszający się stan zdrowia nie pozwolił mu na objęcie proponowanego wcześniej stanowiska dyrektora Wydziału Budownictwa Drogowego Województwa Lwowskiego i kontynuację kariery zawodowej. Zmarł w Krakowie 4 grudnia 1939 roku<sup>50</sup>.

Postać Leona Reutta z pewnością zasługuje na przypomnienie. Nie należał wprawdzie do grona znanych polityków Drugiej Rzeczypospolitej, ale jego zasługi w działalności samorządowej nie powinny zostać zapomniane. Drogi kariery osobistej wskazują również na polityczne uwikłania i trudne wybory. Aktywnie działający w strukturach szeroko rozumianego obozu narodowego, dokonał politycznej wolty i jak wielu mu podobnych po przewrocie majowym związał się z obozem władzy.

#### Leon Tomasz Reutt (1884–1939) – a Study for a Portrait of Drohobych Mayor

The article presents a profile of Leon Reutt, an engineer whose political and social activity was focused on Drohobych. He came from a Polish patriotic background and was a member of a “breakthrough” generation which had an opportunity to combine tradition and actual work. Active in academic organisations in Lviv, he was also involved in promoting education among Poles in eastern Galicia. After graduating he became a road engineer and took active part in public life in Drohobych as its mayor. His greatest achievements included creating a water supply system and carrying out works on improving city’s infrastructure, which included installing telephones, conducting road repairs, and developing gas supply system. The advance of his carrier was blocked by an illness. He was not among the most famous people in the Second

<sup>48</sup> Np. Dr T. Targowski, *Pustynia*, „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski” 1930, nr 5; *Jak nasz Magistrat gospodaruje!*, „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski” 1930, nr 14; *Budżet gminy miasta Drohobycza*, „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski” 1930, nr 15. W satyrycznej formie życzone: „JWP. Burmistrzowi Reutowi [!]: aby Minister Spr.[-aw] Wewn.[-ętrzných] [Henryk] Józewski zgodził się na zmianę jego krótkiego rodowego nazwiska na inne nieco dłuższe i wymowniejsze np. na Tannenbaum”. „Głos Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski” 1930, nr 1.

<sup>49</sup> W krótkiej notatce zamieszczonej w „Gazecie Warszawskiej” (22.09.1931, nr 292) ustąpienie prezydenta wyjaśniano „chorobą nerwową”.

<sup>50</sup> Według relacji syna, Leon Reutt po doznanych rozstroju nerwowym chorował na gruźlicę narządową, która stała się przyczyną jego śmierci. Pochowany został w Krakowie na cmentarzu przy ul. Babińskiego. Pismo Jana Reutta udostępnione przez J.M. Pileckiego.

Polish Republic, but his contribution to the local government's activity should not be forgotten. The paths of his personal careers also indicate his political entanglements and difficult choices. Active as his was inside the broadly understood national movement; he then made a U-turn and, as many like him, joined the government supporters after the 1926 May Coup.